

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 49)
z dnia 11 stycznia 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 49)

11 stycznia 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Bolesława Leśmiana w 140. rocznicę urodzin i 80. rocznicę śmierci (druk nr 1101).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak** legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 44. do 48. posiedzenia Komisji wobec niewnieśienia do nich zastrzeżeń.

Dzisiejszy porządek obrad posiedzenia Komisji obejmuje punkt: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Bolesława Leśmiana w 140. rocznicę urodzin i 80. rocznicę śmierci (druk nr 1101). Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Bardzo proszę pana przewodniczącego Krzysztofa Mieszkowskiego o uzasadnienie projektu uchwały w imieniu wnioskodawców.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo się cieszę, że doszło do spotkania w sprawie twórczości Bolesława Leśmiana. Myślę, że wszyscy tutaj siedzący mieli szansę zetknąć się z jego twórczością, z jego poezją, z jego refleksją, w końcu z jego filozofią. Myślę, że to jest moment, kiedy warto podkreślić siłę tej refleksji poetyckiej. Leśmian jak mało kto, jak niewielu polskich poetów okresu Młodej Polski był tym artystą, pisarzem, poetą, także dramatopisarzem, bo przecież uprawiał dramat symboliczny, który niezależnie od rozmaitych kontekstów polityczno-społecznych uwierzył w siłę słowa. Polszczyzna była jego terytorium, jego republiką. Tę polszczyznę uprawiał w sposób niezwykle nowatorski i twórczy. Myślę, że Młoda Polska, która owocowała bardzo ciekawymi zjawiskami w literaturze, ale także w dramacie, choćby w twórczości Stanisława Wyspiańskiego czy Stanisława Przybyszewskiego, by wymienić tych dwóch najbardziej emblematycznych artystów tamtego czasu, wiele mu zawdzięcza. Warto pamiętać o tym, że Leśmian był właśnie taką osobowością.

Bardzo proszę o chwilę uwagi. Jeżeli państwo macie ochotę poprzysłuchiwać się temu, co mam do powiedzenia, to byłbym wdzięczny.

Myślę, że warto pochylić się nad tą twórczością, jednocześnie myśląc o jego niezwykle propolskiej postawie. Jak państwo wiedzą, to jest polski Żyd, który pochodzi z rodziny zasymilowanej. Jednocześnie, w przypadku tego artysty jest to niezwykła transformacja, która dokonała się właśnie na polu języka polskiego i polszczyzny. Twórczość Leśmiana wydawała się współczesnym spóźnionym echem Młodej Polski. Dlatego przeważnie był lekceważony i była to też dla niego, jako artysty, jakaś bardzo specjalna sytuacja. W pierwszym okresie swojej twórczości był mocno niedoceniany i odrzucany. We wsparciu tej twórczości pomógł mu odkrywca Norwida, czyli Zenon Przesmycki – Miriam. Jak państwo wiedzą, założył on masowo ukazujące się pismo „Chimera”, które miało ogromny wpływ na losy polskiej kultury. Myślę, że do dzisiaj jest to niedościgniony wzór pisma literacko-artystycznego. Przesmycki bardzo mocno wspierał Leśmiana w jego trudnej

drodze artystycznej, dostrzegając w niej siłę nowych środków wyrazu. To było niezwykle ważne. Mówiąc dzisiejszym językiem, Leśmian w okresie Młodej Polski, wtedy kiedy tworzył, był absolutnie nowoczesnym artystą, który tworzył nowe kategorie w myśleniu o uprawianiu poezji.

Chcę również powiedzieć, że Leśmian jest tym poetą, którego dzisiaj czytamy. Ukazały się właśnie jego dzieła zebrane. Została tam zawarta jego twórczość poetycka i również dramaturgiczna. Tę książkę można kupić. Bardzo się cieszę, że z okazji tych ważnych rocznic będziemy przypominać Leśmiana. Jednocześnie chciałbym państwu przypomnieć fantastyczną interpretację jednego z jego wierszy „W malinowym chruśniaku”, którą wykonywali z dużym sukcesem, z ogromną popularnością, a także z wnikliwością interpretacyjną – Marek Grechuta i Maryla Rodowicz z zespołem „Anawa”.

Jak już powiedziałem, twórczość Leśmiana w jakimś sensie była odrzucona przez współczesnych, natomiast warto powiedzieć, że nowatorstwo Leśmianowe było niezwykle ważne dla tych, którzy potem uprawiali refleksję, interpretację tej twórczości. Wybitny znawca tej poezji Jacek Trznadel uważał, że obok Mickiewicza i Krasińskiego, jest to najważniejszy polski poeta. Nie dostrzegali nowatorstwa i oryginalności współczesni, które z czasem przyczyniły się do uznania Leśmiana za najwybitniejszego poetę swoich czasów, jednego z najważniejszych polskich poetów XX-wiecznych, którego poezja cieszy się zarówno zainteresowaniem badaczy literatury, jak i czytelników. To jest bardzo istotne, że Leśmian ze swoją poezją nie przeszedł do archiwum literatury. On dzisiaj ciągle jest obecny, jest ciągle czytany, co chyba jest najważniejsze dla artysty.

Wartość jego poezji wyrażała się przede wszystkim w spójnej wizji świata łączącej w sobie zarówno system idei, jak i system języka poetyckiego. W przeciwieństwie do rówieśników, dla których inspiracją była filozofia Schopenhauera i Nietzschego, Leśmian za przewodnika wybrał sobie Henri Bergsona – sensualistę, filozofa, który miał ogromny wpływ właśnie na tę część filozoficznej refleksji, która odwoływała się do przeżycia, do namiętności. Tutaj rozum był jakby odsunięty na bok. Bergsonizm u Leśmiana był bardzo silny. Ta poezja, przesycona niezwykle erotyką, niezwykle siłą emocjonalną, jednocześnie działała na wyobraźnię współczesnych, którzy również z tego powodu odrzucali tę twórczość.

Jak już powiedziałem, Leśmian za przewodnika wybrał sobie Henri Bergsona, czemu dał wyraz w konstrukcji dynamiki swojego poetyckiego świata, w którym każda rzecz, każde zjawisko czy przedmiot istnieje w nieprzerwanym toku stawania się. Julian Przyboś – już kończę – powiedział bardzo ładne, ale dość enigmatyczne zdanie o Leśmianie: „gdy rozglądam się po poezji światowej, niewiele znajduję przykładów podobnie bohaterkiej zaciekłości w walce ze słowem poetyckim o możliwość innej jawy”. Ta inna jawa w przypadku twórczości Leśmiana to jest również ciało, które było przestrzenią jego refleksji poetyckiej, jego twórczości. Leśmian to ciało w jakimś sensie uświęcał.

Bardzo proszę, żebyśmy zaakceptowali i spróbowali podyskutować na temat tej twórczości, żebyśmy uznali tę jedną i drugą rocznicę, bo myślę, że nie ma tak wielkiego twórcy w polskiej poezji, który z taką siłą dokonałby takiej rewolucji językowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otwieram debatę ogólną. Bardzo proszę – czy są uwagi, pytania? Proszę bardzo – pani poseł Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na razie może tylko króciutko. Chciałam powiedzieć, że chyba nie do końca było tak, że Bolesław Leśmian był odrzucony przez swoich czytelników czy przez współczesnych. Był w bardzo elitarnym gronie Polskiej Akademii Literatury. Był od razu bardzo cenionym poetą.

Myślę też, że nie można sprowadzać jego poezji do ciała i erotyki. Jeżeli czytałoby się tylko „W malinowym chruśniaku”, to pewnie tak, ale to jest poeta tej miary co Kochanowski, Mickiewicz, Słowacki w polskiej literaturze i myślę, że w tych kategoriach musimy na niego patrzeć.

Jest to poeta, który czerpał z polskiej tożsamości, polskiej tożsamości ludowej. To wszystko, co usłyszał w polskości, umiał przetransferować do poezji, budując bardzo konsekwentny program metafizyczny i filozoficzny. Myślę, że w tych kategoriach wielkości, równej największym naszym poetom, powinniśmy na to patrzeć.

Jeśli chodzi o szczegóły w tekście uchwały, to rozumiem, że będziemy o tym dyskutować bardziej szczegółowo później. Chciałabym tylko powiedzieć, że to, co mnie najbardziej zirykowało w tym projekcie, to słowo „leśmianizmy”. Nie ma takiego czegoś, to jest pojęcie banał, wymyślone – nie wiem – może w „Gazecie Wyborczej”, natomiast, gdyby zapytać jakiegokolwiek krytyka literatury – zwłaszcza z tych poważniejszych – to każdy powie, że nie ma takiego słowa. Samo słowo „leśmianizm” jest czymś, co nie buduje, nie jest pozytywnym, jest raczej pejoratywnym znaczeniem językowym. Mówmy o wielkich neologizmach, mówmy o przetworzeniu polszczyzny, ale nie używajmy jakichś słów – wytrychów, bo to obniża jakość tej uchwały.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

To jest kategoria, którą wprowadził do refleksji o Leśmianie profesor Jacek Łukasiewicz – wybitny literaturoznawca i poeta, to nie jest, broń Boże, mój wynalazek. Uważam, że to jest również jakaś przestrzeń, która oddaje siłę tego języka. Być może nie brzmi to dla pani zbyt estetycznie, ale to jest fakt teoretyczny, w związku z tym uważam, że warto było przywołać taką kategorię myślenia o Leśmianie, ponieważ to jest również ta sytuacja, kiedy język staje się niezwykle charakterystyczny dla twórcy i jednocześnie staje się autonomiczny. Stąd prawdopodobnie kategoria „leśmianizmy”, które również bardzo trudno zdefiniować. Broń Boże, ja nie przywiązuję się do tego i możemy o tym dyskutować. Uważam, że Leśmian po prostu zasługuje na to, żeby Sejm Rzeczypospolitej go uhonorował. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne opinie, pytania? Nie ma. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie ma. Komisja przyjęła tytuł uchwały.

Mamy uwagi Biura Legislacyjnego, ale chyba nie będziemy do nich podchodzili *en bloc*, tylko przy rozpatrywaniu poszczególnych akapitów. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Zaczniemy od Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Kasiak:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Sejmowi językoznawcy przedstawili propozycje drobnych zmian redakcyjnych, językowych. Z tego co wiem, te propozycje zostały rozdane.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak. Myślę, że wszyscy państwo je macie.

Legislator Łukasz Kasiak:

Biuro Legislacyjne generalnie popiera zmiany, które zaproponowali sejmowi językoznawcy. „Dnia 22 stycznia 2017 r.” – wyrazy „roku”, „wieku” zazwyczaj w uchwałach są pisane skrótami, więc stąd taka propozycja językoznawców. Jest też drobiazg polegający na zmianie średnika i zbudowaniu nowego zdania: „W 2017 r. przypada ponadto 80. rocznica śmierci”. W pierwszym akapicie są takie zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Od razu przypomnę, że już przyjęliśmy jako zwyczaj w Komisji, że nie piszemy „dnia”, tylko rozpoczynamy: „22 stycznia 2017 r.”. Jeśli chodzi o inne propozycje, to zapytam przedstawiciela posłów wnioskodawców, czy je akceptuje.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Oczywiście, podzielam opinię, żeby tutaj nie było „dnia”, bo to po prostu jest niepotrzebne.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

A inne propozycje?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

W porządku.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze. Czy są propozycje do tego akapitu już z tymi propozycjami Biura Legislacyjnego – bez tej pierwszej? Bardzo proszę – pani poseł Lichočka, potem pan poseł Sonik.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Abstrahując już od uwag Biura Legislacyjnego?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak, chyba że są uwagi. Poseł wnioskodawca je przyjmuje, ale rozumiem, że ktoś może mieć inne zdanie.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Mam zupełnie inny problem. Troszeczkę włożę kij w mrowisko. Nie mam nic przeciwko temu, żebyśmy w tej uchwale podkreślili żydowskie pochodzenie Bolesława Leśmiana, natomiast tutaj piszemy dosyć jednoznacznie, że pochodził „z zasymilowanej rodziny żydowskiej”. To nie do końca jest prawda. Zarówno jego dziadek, jak i ojciec byli głęboko w kulturze żydowskiej, a Bolesław Leśmian zaczął pisać po rosyjsku. Studiował w Kijowie i najpierw był poetą rosyjskim, poetą rosyjskiego symbolizmu. W pewnym momencie wybrał polskość, tak że mamy do wyboru – albo podkreślanie, że pochodził z rodziny żydowskiej i w pewnym momencie swojego życia wybrał polskość, albo darujemy sobie podkreślanie pochodzenia.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Mnie się wydaje, że to jest istotna informacja, że pochodził z rodziny żydowskiej. Nie chciałem tutaj poszerzać tego kontekstu i dyskutować o tym, do Mandelsztama.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Tak, on mógł być Mandelsztamem, prawda?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak, dokładnie, to była ta sytuacja. Wydawało mi się, żeby to zawęzić właśnie do takiego kontekstu i takiej perspektywy, zwłaszcza że...

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Tylko ona nie do końca jest prawdziwa.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Ona jest prawdziwa, tylko tutaj nie ma informacji o uprawianiu przez niego poezji w języku rosyjskim. Tylko to. Wydaje mi się, że warto podkreślać również tę sytuację, kiedy ktoś decyduje się na język polski, prawda? Ten język jest dla nas najważniejszym terytorium, tą przestrzenią, która po prostu stwarza nam pewne wartości, bez których dzisiaj bylibyśmy zupełnie kimś innym.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, zrozumiałam, że problem jest taki, że rodzina była nie do końca zasymilowana. Niestety, ja tego nie potrafię ocenić, bo nie znam historii rodziny.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Nie jest też prawdą do końca to, o czym mówi pani posłanka.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Trudno też ocenić, jaki stopień.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

W tym przypadku oczywiście nie ma takiej ostrej cezury. Ta rodzina i Leśmian żyli później w Polsce, Leśmian ożenił się z Polką. Tutaj są delikatne rzeczy, ale uważam, że warto podkreślić, że nasza polskość jest taka dość szeroka i przez to ciekawsza.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest jakaś propozycja zmiany, czy tylko taka wątpliwość? Z pochodzenia bym nie rezygnowała.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Nie, nie rezygnowałabym, tylko podkreśliłabym to poszukiwanie, znalezienie...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy dalsza treść uchwały nie wskazuje na to, że wybrał polskość?

Posel Krzysztof Mieszkowski (N):

Wskazuje.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Wskazuje, dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czyli co? Na razie zostawimy. Czy są jeszcze inne uwagi do akapitu pierwszego? Bardzo proszę – pan poseł Sonik.

Posel Bogusław Sonik (PO):

Mniej więcej to samo co posłanka Lichočka. Mam tę samą uwagę i wydaje mi się, że w ogóle należy usunąć słowo „zasymilowanej”, bo co ono ma oznaczać? Coś pejoratywnego, czy pozytywnego? Jakby się nie zasymilował, to co? Może byłby wielkim poetą...

Posel Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak, dzielam to. Oczywiście, usuńmy to słowo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest propozycja, żeby zapisać po prostu „wywodzącego się z rodziny żydowskiej”. Czy jest sprzeciw wobec dokonania takiej zmiany? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

W takim razie wnoszę pod uwagę Wysokiej Komisji to, że może warto dopisać zdanie, że zadebiutował jako poeta rosyjski. Nie?

Posel Krzysztof Mieszkowski (N):

Nie, bo wejdziemy już w taką...

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Nie chcemy, dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie.

Posel Krzysztof Mieszkowski (N):

Na seminarium moglibyśmy o tym rozmawiać, prawda?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są jeszcze uwagi do akapitu pierwszego? Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tego akapitu z propozycjami Biura Legislacyjnego, poza pierwszą „dnia” i z wykreśleniem słowa „zasymilowanej”? Nie ma. Komisja przyjęła akapit pierwszy.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Czy są uwagi? Rozumiem, że zapis „w.” to już jest konsekwencja, bo te zmiany przyjmujemy dla całej uchwały, czyli skrótowo piszemy „rok” i „wiek”. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi?

Posel Bogusław Sonik (PO):

Pan mi podpowiada, żeby podkreślić, że jego źródła są również w symbolizmie rosyjskim. Nie wiem, niech wnioskodawca się do tego odniesie.

Posel Krzysztof Mieszkowski (N):

Nie mam...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czekałabym już na konkretną propozycję. Jeśli ktoś ma propozycję poprawki, to bardzo proszę. Oczywiście dyskusja jest ciekawa, nie chcę mówić, że nie, ale czy jest propozycja?

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Po „symbolizmie” można dodać „również w symbolizmie rosyjskim”.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tego chciałem uniknąć nie dlatego, żeby jakoś osłabić, bo oczywiście to wzmacnia to, co pan sugeruje, natomiast trzeba byłoby wejść w bardziej precyzyjne i bardziej finezyjne wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Szczególnie że tu chodzi o to zjawisko w samej literaturze polskiej.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Przecież symbolizm był też zjawiskiem europejskim w literaturze i sztuce.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W końcu zapisałam sobie to zdanie, o którym cały czas mówię i wnoszę je jako poprawkę. Jesteśmy przy akapicie drugim, przy symbolizmie?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam powiedzieć, że do tego akapitu można dopisać takie zdanie: „Rozpoczął swoją twórczość jako poeta w języku rosyjskim, wybrał jednak polskość, stając się jednym z największych twórców literatury polskiej XX w.”.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Bardzo ładnie, to jest bardzo dobre zdanie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Podoba się panu? To dobrze. Wtedy już się przy niczym nie upieram, jestem zadowolona.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Lichocką? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3) Poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze inne uwagi do akapitu drugiego? Nie ma.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Po pierwsze – zapytam posła wnioskodawcę o to, czy przyjmuje uwagi Biura Legislacyjnego.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak, przyjmuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są uwagi do tego akapitu traktowanego już łącznie z uwagami Biura Legislacyjnego? Nie ma. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tego akapitu wraz z propozycjami Biura Legislacyjnego? Nie ma. Przyjeliśmy akapit trzeci.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Bardzo proszę – czy są uwagi? Rozumiem, że wracamy do kwestii „leśmianizm”. Najpierw poproszę Biuro Legislacyjne, zanim zaczniemy dyskusję.

Legislator Łukasz Kasiak:

Pani przewodnicząca, językoznawcy rzeczywiście podkreślili ten wyraz. Widocznie nie do końca im odpowiadał, natomiast jako legislator nie jestem w stanie tego przesądzić. To wzbudza pewne wątpliwości, natomiast nie został skreślony, więc rozumiem, że jest to pozostawione do państwa decyzji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest do naszej decyzji, ale rozumiem, że jest tylko podniesiona jakaś wątpliwość. Bardzo proszę – pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ponieważ jestem z Uniwersytetu Wrocławskiego, to pojęcie „leśmianizm” jest mi znane od czasu studiów, natomiast nie wiem, na ile szeroko funkcjonuje ono w teorii i historii literatury. Proponuję, żeby to lekko przeformułować, by końcówka tego akapitu brzmiała: „ujście w bogatym słowotwórstwie, które doczekało się własnego określenia: leśmianizmy”. To podkreśli, że to określenie nie jest czymś potocznym, a w pewnym sensie nobilitującym, pokazującym na wyjątkowość inwencji słowotwórczej Leśmiana.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję. Czy mogę prosić o powtórzenie samej propozycji zapisu?

Poseł Jacek Świat (PiS):

„a jego nieskrępowana wyobraźnia poetycka znajdowała ujście w bogatym słowotwórstwie, które doczekało się własnego określenia: leśmianizmy”.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

To jest bardzo dobre.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Jestem przeciw. Konsultowałam to z Jarosławem Markiem Rymkiewiczem i obojga nas strasznie bolały zęby. Neologizmy, mówmy o neologizmach Leśmiana, o słowotwórstwie Leśmiana, ale nie używajmy słowa „leśmianizmy”, zwłaszcza po...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

W takim razie jaka jest propozycja?

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Wykreślić słowo „leśmianizmy” i powiedzieć o neologizmach.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czyli „przyniosło polskiej literaturze neologizmy”?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Przepraszam bardzo, może tak: „Bolesław Leśmian, podobnie jak Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński, prowadził twórczą dyskusję z polską tradycją i religijnością, a jego nieskrępowana wyobraźnia poetycka znajdowała ujście w bogatym słowotwórstwie”. Kropka, koniec.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Bardzo ładnie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma. Czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Bardzo proszę – pani poseł Joanna Lichočka.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Wiem, że już gram na nerwach, ale chciałabym się dowiedzieć, w jaki sposób Bolesław Leśmian prowadził dyskusję z polską religijnością, bo rozumiem, że opieramy się na „Malinowym chruśniaku”.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Nie, wręcz przeciwnie. To jest bardzo ciekawy aspekt jego twórczości. Pani sama wspominała o aspekcie metafizycznym jego twórczości i o tym także pisze Rymkiewicz. Jak wiadomo, Leśmian był poetą, który był mocno uwikłany w religijność szeroko rozumianą, bo tutaj nie mamy do czynienia wyłącznie z wąsko rozumianą religijnością.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Wierzenia ludu.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Właśnie. Wydawało mi się, że lepszą formułą, lepszą przestrzenią jest religijność, bo wierzenia ludu są traktowane w sposób przedmiotowy, czy są redukowane w myśleniu o...

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Nie u Leśmiana.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

To bym traktował właśnie jako religijność, a nie jako wierzenia ludowe, bo to jest zupełnie coś innego. Chodziło mi o to, żeby wprowadzić uniwersalną kategorię, nic więcej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Chodzi mi o to, że gdy mówimy o tym, że „prowadził twórczą dyskusję z polską tradycją i religijnością”, to sugerujemy naszym odbiorcom, że był to jeden z twórców, którzy kontestowali polską religijność – vide: katolicyzm – i polską tradycję, np. tradycję romantyków. To nie jest prawda, ponieważ Leśmian, czerpiąc zwłaszcza z wierzeń ludowych, tradycji ludowej, stworzył własną metafizykę. Zajmował się istnieniem i nieistnieniem. Nie dyskutował z religijnością, nie dyskutował z katolicyzmem, protestantyzmem czy judaizmem. Nie ma takich akcentów w tej twórczości. Gdy mówimy, że podjął dyskusję z polską religijnością, to rozumiem, że chce pan powiedzieć czytelnikom, że podjął dyskusję np. z polskim kultem maryjnym. To nie jest prawda. On się tym nie zajmował, on się zajmował południcą, dybukiem i tym, co jest opisane w „Łące”.

Myślę, że jest to po prostu wprowadzenie w błąd odbiorców, którzy nie znają twórczości Leśmiana. W ogóle zrezygnowałabym z tego zdania. Możemy wspólnie zastanowić się nad zdaniem, które będzie mówiło o jego wprowadzeniu do polskiej literatury wartości, wierzeń, opowieści, przekonań, czerpiących prosto z ludowej polskiej tradycji, którą potrafił przekuć na własny system filozoficzny, metafizyczny.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Pani poseł, może zamiast „z polską tradycją i religijnością” po prostu „z ludową tradycją i religijnością”. Wtedy będzie mniej więcej to, o czym mówisz.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

On z nią nie dyskutował, on z niej czerpał.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

To już jest kwestia rozumienia tego słowa. Czy czerpał, czy dyskutował, to w tej chwili jest już kwestia interpretacji. Podzielam pańską sugestię, mnie się to podoba. Może nie wchodzimy w tak drastyczne rozstrzygnięcia, zwłaszcza że tutaj nie ma pola sporu. Zatem, „dyskusję z ludową tradycją i religijnością” będzie dobrze. Tak mi się wydaje.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są uwagi do tej propozycji? Czy Komisja uznaje ją za możliwą do zaakceptowania? Zastanawiam się, czy „twórcza dyskusja” rzeczywiście ma takie konotacje, o których mówi pani poseł Lichočka. Słowo „twórcza” wskazuje, że on się od niej nie odcina.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak, właśnie o to chodzi.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Może po tych wymienionych polskich poetach XIX-wiecznych wprowadźmy: „czerpał z ludowej tradycji i religijności” albo „nawiązywał”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jedno i drugie dobrze byłoby jakoś ująć, tylko nie w ten sposób.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

„Nawiązywał” to nie to samo co „czerpał”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Kompromis może polegać na tym, że powiemy tak, jak sugeruje kolega, że „czerpał”, ale zostawmy też, że „dyskutował” i teraz zastanówmy się, czy „z polską”, czy „z ludową”.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Ustaliliśmy, że raczej z „ludową” a nie „z polską”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest w końcu jakaś propozycja? Na razie mamy propozycję pana posła Piontkowskiego. Proszę o powtórzenie.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Abyśmy wykreślili słowa „prowadził twórczą dyskusję z polską” i zamiast tego wstawili: „czerpał z ludowej tradycji i religijności”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pan poseł wnioskodawca?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Proszę jeszcze raz powtórzyć.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Już powtarzam. Zamiast słów: „prowadził twórczą dyskusję z polską” wpisujemy słowa „czerpał z ludowej tradycji i religijności”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Niestety, to jest powtórzenie z poprzedniego akapitu, gdzie jest: „które obficie czerpią z tradycji baroku, romantyzmu i Młodej Polski”.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Zamiast „czerpał” to może „nawiązywał”. Unikniemy słowa „czerpał”, będzie „nawiązywał”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Szczególnie że „nawiązywał” może będzie szersze. Dobrze. Czy jest sprzeciw co do wprowadzenia tej zmiany? Nie ma. Czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Bardzo proszę – pani poseł Lichocka, ale z propozycją.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam wykreślić Zygmunta Krasińskiego, a na pierwszym miejscu wpisać Jana Kochanowskiego, bo Leśmian był poetą równym Kochanowskiemu, Mickiewiczowi, Słowackiemu.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

A Krasiński to jakaś gorsza...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Po prostu nie chciałam wymieniać tak wielu nazwisk, bo tutaj można poszerzyć ten korowód, a wydaje mi się, że nawiązanie do renesansu, do Kochanowskiego i jego roli dla języka polskiego ustawia Leśmiana w odpowiedniej perspektywie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Dobrze, zwłaszcza że Mickiewicz i Słowacki tutaj nam tę sprawę załatwiają.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest zgoda, tak?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej zmiany? Rozumiem, że pani poseł musi przygotować poprawkę. Zostają Kochanowski, Mickiewicz i Słowacki, szczególnie że tu rzeczywiście jest powtórzenie tej samej tradycji. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego akapitu? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu czwartego ze zmianami, które przyjęliśmy w trakcie dyskusji? Nie ma, akapit został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu ostatniego. Po pierwsze zapytam, czy pan poseł wnioskodawca akceptuje propozycje Biura Legislacyjnego.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Akceptuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozpatrujemy, biorąc pod uwagę propozycje Biura Legislacyjnego. Czy do tego akapitu są jeszcze jakieś uwagi, propozycje? Nie ma. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia go w tej postaci? Nie ma.

Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie uczczenia pamięci Bolesława Leśmiana w 140. rocznicę urodzin i w 80. rocznicę śmierci wraz ze zmianami i poprawkami przyjętymi w trakcie rozpatrywania przez Komisję? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Komisja przyjęła jednogłośnie projekt uchwały. Pozostaje nam wyłonienie posła sprawozdawcy. Czy są propozycje, wnioski? Zgłaszam pana posła Krzysztof Mieszkowskiego. Czy są inne propozycje? Nie ma. Komisja przyjęła, że sprawozdawcą będzie pan przewodniczący Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Mam tylko jedno pytanie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Czy dzisiejsze obrady Komisji są tylko dlatego kulturalne, że to jest komisja kultury, czy to jest znak nowego czasu i Nowego Roku i będzie się to przekładało także na obrady w szerszym gronie?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest z tych wszystkich powodów, również z tematu posiedzenia, co do którego wszyscy byliśmy bardzo zgodni.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

To jest znak dobrej zmiany.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Dziękuję państwu za rozmowę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest znak dobrej woli nas wszystkich. Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś sprawy? Nie ma. Zamykam posiedzenie Komisji.